

Ekosystem się przelał się przelał Koronawirus zaczął „formatowanie dysku”

Z DR. TOMASZEM WOJCIECHOWSKIM,
PREZESEM SPÓŁKI GWDA,
WYKŁADOWCĄ UNIwersYTECKIM I EKOFILOZOFEM ROZMAWIA
GABRIELA CIŹMOWSKA

Panie Prezesie, pierwsze pytanie, które dziś zadajemy wszystkim, brzmi: jak radzicie sobie w czasach pandemii?

– Na szczęście mogę odpowiedzieć, że sytuacja się ustabilizowała. Przetestowaliśmy naszych pracowników i okazało się, że spora część z nich miała wynik dodatni, mimo że przechodzili chorobę bezobjawowo. Odizolowaliśmy ich, by nie dopuścić do rozszerzenia się wirusa. Ci, którzy COVID-19 przechorowali, nabyli przeciwciał, więc mogą być w miarę spokojni, że zakład będzie pracował normalnie. To ogromnie ważne w przypadku takich firm, jak nasza, które ani na chwilę nie mogą zawiesić działalności. Musimy odbierać ścieki i je zagospodarowywać. Inaczej Piła miałaby ogromny kłopot. A kadra w naszym zakładzie jest tak wyspecjalizowana, że trudno byłoby zastąpić naszych pracowników innymi ludźmi. Czasy, kiedy w oczyszczalni wystarczał hydraulik, minęły. Żeby zakład pracował normalnie, potrzebujemy automatyków, elektryków, informatyków, itd. Tym bardziej cieszę się, że trzon kadry jest już „bezpieczny”.



W ŚWIECIE PRZYRODY JESTEŚMY TYLKO OPAKOWANIEM DLA DNA. DLA NATURY LICZY SIĘ PRZEKAZ INFORMACJI. A GDY POPULACJA JEST ZBYT ROZROŚNIĘTA, INFORMACJI JEST ZA DUŻO. BYĆ MOŻE WŁAŚNIE ROZPOCZĘŁO SIĘ „FORMATOWANIE DYSKU”...

Jesteście faktycznie na pierwszej linii frontu, jeśli chodzi o funkcjonowanie miast, choć często nie do końca zdajemy sobie sprawę z wagi waszej roli...

– Jest pewne, że miasta będą się rozrastały, bo ludzie, jako istoty społeczne, chcą żyć w skupiskach. Więc będą produkować śmieci i ścieki. I tu rola takich zakładów, jak nasz. Ale nie chodzi tylko o to, by te ścieki przyjąć. Nam, od 20 lat przyświeca idea, że by ścieki dobrze zagospodarowywać. Relacje człowieka z przyrodą zostały zachwiane i stąd kłopot. Nie są to opinie, ale fakty: ocieplenie klimatu, utrata bioróżnorodności, deforestacja czyli wylesianie oraz pustynnienie. I tu zaczyna się nasze zadanie. Ścieki chcemy potraktować jako surowiec. Wykorzystać wodę ze ścieków do ponownego użycia. Dziś funkcjonuje już pojęcie „wody technicznej”: do podlewania ogrodu, do mycia aut, do produkcji w przemyśle. Osady przetwarzamy w komposty zasilające gleby rolnicze z żywnością. Dwaścieścia lat temu, jako pionierzy stworzyliśmy tę ideę intuicyjnie. Teraz stoi za nami Komisja Europejska, która mówi o gospodarce w obiegu zamkniętym. Myśmy te obiegi w Piłce zamykali wiele lat temu...

Intuicja to rozumowanie bez uświadamiania sobie procesu dochodzenia do rozwiązania problemu. Skąd mieliście taką intuicję ekologiczną?

– Biomimikra – czyli wykorzystanie rozwiązań powstałych w naturze. Naszą inspiracją było obserwowanie przyrody. Natura rozwija się w cyklach zamkniętych, pozostając w dynamicznej równowadze. A człowiek tę równowagę zakłócił, stymulując ciągły wzrost. Tymczasem Ziemia nie ma



EKOSYSTEM WYMYŚLIŁ KORONAWIRUSA, ŻEBYŚMY ZWOLNILI... PLANETA ODETCHEŃŁA.

możliwości importu, no... poza energią słoneczną. Wszystko, co chcemy mieć, musimy wytworzyć z surowców, wydobytych z naszej planety. A chcemy mieć nieustannie więcej. Do tego nas jest coraz więcej. 10 tysięcy lat temu, człowiek stanowił 1-2 procent masy kręgowców. Dziś 70 procent tej masy to zwierzęta hodowlane, a 27 procent ludzie. Dzięki życiu, jakie zostało na planecie, to zaledwie 3 procent! W ciągu ostatnich 50 lat ilość gatunków zmniejszyła się o 60 procent! Brak bioróżnorodności sprawia, że nasz system się chwieje. Świat jest układem złożonym, który tworzy sprzężenie zwrotne, samoregulujące się. Jak ten układ będziemy upraszczać, to poszczególne samoregulujące się mechanizmy zostaną wyłączone i system stanie się niestabilny. I to nam właśnie grozi...

Naukowcy mówią, że rozpoczęło się szóste masowe wymieranie gatunków na Ziemi...

– No właśnie! Gatunki wymierały na Ziemi masowo już pięć razy. Ostatni raz 60 milio-

DR TOMASZ WOJCIECHOWSKI

Inżynier, manager przedsiębiorstw komunalnych, prezes zarządu spółki GWDA w Piłce, wykładowca Państwowej Uczelni Stanisława Staszica i Nadnoteckiego Uniwersytetu UAM w Piłce. Pomysłodawca i twórca pierwszej polskiej internetowej giełdy odpadów. Członek Rady European Compost Network, pełnomocnik sektora komunalnego Izby Gospodarczej Północnej Wielkopolski, biegły sądowy Sądu Okręgowego w Poznaniu w zakresie ochrony środowiska. Członek Rady Programowej Instytutu Gospodarki o Obiegu Zamkniętym. Ekolog i wizjoner; filozof środowiska, dla którego w centrum zainteresowania znajduje się środowisko przyrodnicze i społeczne.

nów lat temu, kiedy wyginęły dinozaury. Teraz rozpoczyna się szóstą katastrofę. I jestem przekonany, że Ziemia sobie poradzi. Niekoniecznie my. O środowisko powinniśmy dbać zatem w zasadzie z egoizmu. Żeby przetrwać...



ŚWIAT JEST UKŁADEM ZŁOŻONYM, KTÓRY TWORZY SPRZĘŻENIE ZWROTNE. JAK TEN UKŁAD BĘDZIEMY UPRASZCZAĆ, TO POSZCZEGÓLNE SAMOREGULUJĄCE SIĘ ORGANIZMY ZOSTANĄ WYŁĄCZONE I SYSTEM STANIE SIĘ NIESTABILNY. I TO NAM GROZI...

Można zaryzykować, że paradoksalnie w ochronie środowiska pomógł nam... koronawirus.

– Nie mam wątpliwości, że epidemia koronawirusa ma zauważalny wpływ na stan środowiska przyrodniczego – powietrze, wodę, energię. W większości dziedzin ochrony środowiska obserwowano znaczące poprawy wskaźników. Przystaliśmy jeździć do pracy samochodem, mimo że mamy do pokonania tylko 1,5 kilometra drogi; używać samochodu w którym podróżuje tylko jedna osoba; latać na drugi koniec świata, by odpocząć, podczas kiedy zrelaksować możemy się na obrzeżach naszego miasta. Zostając w domu, pomogliśmy planecie. Więc jak szerzej spojrzeć na zagadnienie, to pandemia ma też swoje pluse.

Śmiała hipoteza...

– Wiem. Mam również wątpliwości, czy zmiana stylu życia będzie długotrwała, ale na ten moment można powiedzieć, że planeta odetchnęła. Mó-



więc szczerze, specjalnie mnie obecna sytuacja nie dziwi. Mówiliśmy o dynamicznej równowadze w cyklach zamkniętych. I pojemność ekosystemu się wypełniła; nasze dążenie do ciągłego wzrostu spowodowało, że ekosystem się „przełamał”. Musi więc gdzieś nastąpić naturalne ujęcie. Mówiąc językiem przyrodnika: redukcja populacji. Niektórzy twierdzą, że do „redukcji” dojdzie za naszego życia, inni dowodzą, że spotka to dopiero

KLUCZEM DO NAPRAWY ŚWIATA JEST EKO-FEMINIZM. EGZYSTENCJALNE PYTANIE NA DZIŚ BRZMI: JAKIE (CZYJE) GENY KOBIETY BĘDĄ CHCIAŁY PRZEKAZYWAĆ DALEJ?...

FOT: GABRIELA CIŻMOWSKA

kolejne pokolenie, a jeszcze inni wierzą, że dzięki nauce będziemy wstanie rozciągnąć ten proces w czasie.

Brzmi katastroficznie...

– Jeśli będziemy nadal dążyć do wzrostu za wszelką cenę, to ekosystem nie wytrzyma. W świecie przyrody jesteśmy tylko opakowaniem dla DNA. Dla natury liczy się przekaz informacji. A gdy populacja jest zbyt rozrośnięta, danych jest za dużo i ostatecznie przekazane zostaną tylko najbardziej wartościowe informacje. Być może właśnie rozpoczęło się „formatowanie dysku”...

Łatwo jest straszyć, gorzej znaleźć antidotum. Co pana zdaniem jest kluczem do naprawy świata?

– Ekofeminizm.

Co?

– Epoka samców, którzy walczą w jaskini o mamuta, skończyła się. Mężczyźni przez tysiące lat udowodnili, że chcą mieć i rządzić. Niestety, nie możemy dłużej żyć, nastawiając się wyłącznie na wzrost, zdobywanie świata i konsumpcję. Koniec więc z przyciąganiem mamuta do jaskini. A kobiety myślą inaczej. Są bardziej nastawione na relacje. To może okazać się kluczowe, bo przecież nie posiadanie jest drogą do szczęścia. Kiedy umieramy, nie liczy się to, co mamy, tylko kto koło nas jest.

Dlatego pytanie egzystencjalne na dziś brzmi: jakie (czyje) geny kobiety będą chciały przekazywać dalej?....

CDN.

R E K L A M A

R E K L A M A

Meble i dodatki taniej o VAT

dot. wybranego asortymentu

10 rat 0%

4 - 17 grudnia

Piła
ul. Poznańska 22b
kupuj na brw.pl

**BLACK
RED
WHITE**

Promocja „Meble i dodatki taniej o VAT” dot. wybranego asortymentu i obowiązuje od 4.12 do 17.12.2020 albo do wyczerpania zapasów. Promocja nie łączy się i nie pokrywa z inną promocją lub wyprzedają z wyjątkiem promocji „10 rat 0%”, która trwa od 4.12 do 17.12.2020. **RRSO 0%**. Umowa o kredyt konsumencki zawierana jest między kredytobiorcą a kredytodawcą tj. Bankiem, który obsługuje sprzedaż ratalną w salonie meblowym. Przyznanie kredytu uzależnione jest od pozytywnej oceny zdolności kredytowej potencjalnego kredytobiorcy przez Bank. Promocje obowiązują w wybranych salonach. Lista salonów załączona do regulaminu promocji. Szczegółowe regulaminy promocji w salonach Black Red White. Regulamin promocji „Meble i dodatki taniej o VAT” dostępny również na www.brw.pl. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny.